

Rowerem wokół zapory

Data publikacji: 24.05.2017 19:40

Rok temu podpisali porozumienie, teraz trwają prace nad projektami. We wrześniu składany będzie wniosek o dofinansowanie inwestycji. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, w przyszłym roku ruszą prace nad dużym projektem budowy wokół Jeziora Goczałkowickiego tras pieszo-rowerowych. W prace zaangażowane są też gminy Strumień i Chybie oraz starostwo w Cieszynie.

Koncepcja już jest, teraz trwają prace nad planami. Pomysł budowy ścieżek rowerowych wokół potężnego Zalewu Goczałkowickiego pojawiały się od lat. Teraz jednak idea ta się urzeczywistnia. W marcu ubiegłego roku samorządy trzech powiatów pszczyńskiego, bielskiego i cieszyńskiego podpisały porozumienie o wspólnej inwestycji. Dołączyły do nich również Lasy Państwowe i Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów. Pisaliśmy: [Objedziemy śląskie morze.](#)

Kolejnym etapem po podpisaniu porozumienia, było zlecenie przez powiat pszczyński, który koordynuje prace, wykonania koncepcji trasy wzdłuż Jeziora Goczałkowickiego. Przy jej tworzeniu z wykonawcami współpracowały wszystkie samorządy zaangażowane w projekt – **Powstała koncepcja, która wyjaśniła wiele rzeczy i zweryfikowała przebieg i formę, w jakiej będzie to zadanie realizowane** – wyjaśnia Tymoteusz Wallus, asystent prasowy w pszczyńskim starostwie.

W ciągu roku odbyło się wiele wizji w terenie, wspólnie omawiano przebieg tras. Ze względu na wysokie koszty, inwestycja podzielona została na etapy. Długość odcinka realizowanego przez samorządy wynosi około 16 kilometrów. Według stworzonej koncepcji w tej części rowerzyści będą mogli rozpocząć jazdę wzdłuż jeziora od skrzyżowania DW939 z ul. Wierzbową w Łące, by drogą technologiczną wzdłuż zbiornika GPW udać się w kierunku „Rybaczków”. Następnie będzie można przejechać ulicami Łukasiewicza, Grottgera, Drzymały, Dąbrowskiego i Podlaską do końca zapory głównej Jeziora Goczałkowickiego (granica administracyjna powiatów), a później do skrzyżowania z ul. Podgrobble w Chybiu.

- GPW zadeklarowało również remont zapory bocznej o długości około 10 kilometrów. Pozostałą część inwestycji ma być realizowana w ramach ZITów czyli Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, które realizuje gmina Pszczyna – dodaje Wallus.

- 42 kilometrowa trasa o szerokości 2,5 metra biegnąca wokół Jeziora Goczałkowickiego ma być w większości asfaltowa i znajdować się jak najbliżej zbiornika. Pomysłodawcy chcą, by była bezpieczna dla użytkowników. Najprawdopodobniej więc tylko w Strumieniu i Wiśle Małej pobiegnie przez centrum miejscowości, żeby uniknąć niebezpiecznej drogi wojewódzkiej – tłumaczy Piotr Biernat, rzecznik prasowy Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągowego.

Rowerzyści pojedą więc głównie wałami, koroną zapory i dawną tzw. drogą technologiczną przy jeziorze. Wzdłuż trasy mają powstać wypożyczalnie rowerów, miejsca odpoczynku i place zabaw, punkty widokowe i biwakowe. Inwestycja po ukończeniu da możliwość objechania na rowerze praktycznie całego zalewu. Niewątpliwie będzie to kolejna, duża atrakcja nie tylko naszego regionu, ale i całego województwa.